

Toruń, 23.04.2015 r.

Szanowni Państwo,

Jesteśmy zaskoczeni słowami, które wypowiedział pan Marszałek na temat Teatru im. Wilama Horzycy na konferencji prasowej w dniu 23 kwietnia 2015 poświęconej CKK Jordanki. Nie mamy wyjścia, musimy ustosunkować się do kilku wypowiedzi pana Marszałka.

Marszałek Piotr Całbecki: *Warunki były bardzo ogólne, rzeczywiście chcieliśmy udostępnić i dać szansę większemu gremium osób, które się zainteresują. Dziś wiemy, że te warunki były zbyt szerokie i należało bardziej celować w osobę, co do której nie byłoby z naszego punktu widzenia, instytucji zarządzającej, organizatora tej placówki, wątpliwości* *.

Komentarz Zespołu Teatru: To dziwne, że Marszałek zorientował się dopiero post factum, czyli po rekomendacji Komisji, że warunki konkursu są bardzo ogólne. Przecież przed tym faktem przygotowane były kryteria konkursu na dyrektora Filharmonii Bydgoskiej, gdzie wymagania były dużo wyższe, choćby znajomość języka obcego, minimum trzyletnie doświadczenie w samodzielnym zarządzaniu instytucji kultury oraz udokumentowane ukończenie studiów podyplomowych w dziedzinie zarządzania.

Marszałek: *Protestował zespół w ogóle przed dokonywaniem jakimkolwiek zmian... czyli rozpisaniem konkursu. Dziś protestuje przed tym, że nie dokonano wyboru. Jak rozumiem osoby oczekiwanej przez zespół.*

Komentarz Zespołu Teatru: Zespół nigdy nie protestował w sprawie przeprowadzenia konkursu na dyrektora Teatru, skierowaliśmy jedynie do Marszałka prośbę o pozostawienie dyrektora Jadwigi Oleradzkiej na stanowisku jeszcze przez rok. Chcemy podkreślić, że prośbę tę podpisali wszyscy pracownicy teatru, czyli 100%.

Podczas konferencji padło pytanie, czy pan Marszałek będzie słuchał Zespołu w sprawie wyboru nowego dyrektora.

Marszałek: *Oczywiście, że słucham i jak dotąd wszystkie oczekiwania właśnie Horzycy były spełniane. Jest to jeden z najlepiej opłacanych teatrów w Polsce, jeden z najlepszych uposażeń, wynagrodzeń w Polsce Nigdy nie oszczędziliśmy środków na realizację programu artystycznego pani dyrektor Oleradzkiej i tak będzie nadal.*

Zespół Teatru: Będziemy pamiętać słowa o podtrzymaniu dotacji. W ciągu 9 lat Marszałek przyznał podwyżki w Teatrze jeden jedyny raz w wysokości 10% (słownie: dziesięć procent) w sezonie 2012/13. Ale już od sezonu 2013/14 nie przekazał on w dotacji pieniędzy przeznaczonych na tę podwyżkę.

Marszałek: *Przyjęliśmy pewną koncepcję, że dokonujemy zmian, myślę nawet, że z powodów wieku osób, które kierowały dwiema instytucjami w naszym województwie. Jak dotąd w Filharmonii Bydgoskiej jak i Horzycy w Toruniu.*

Komentarz Zespołu Teatru: póki co, w naszym kraju emerytura jest przywilejem, a nie obowiązkiem.

Wypowiedź dziennikarza: aktorzy grożą protestem, jest już petycja w Internecie.

Marszałek: *Te protesty były podyktowane przede wszystkim obawami, że ktokolwiek nowy pojawi się w tej instytucji, kto będzie zarządzał placówką, będzie dokonywał jakichś rewolucyjnych zmian (...) założenie wszystkich nowych potencjalnych dyrektorów było takie, że instytucja będzie rozwijać się w oparciu o doświadczenie zespołu artystycznego, który jest w tej chwili zgromadzony w teatrze. Sądzę, że to wystarczający dowód, żeby zobaczyć, że te obawy były po prostu bezpodstawne.*

Komentarz Zespołu Teatru: Powtarzamy: Zespół Teatru nigdy nie protestował w sprawie przeprowadzenia konkursu na dyrektora teatru skierowaliśmy jedynie Marszałka prośbę o pozostawienie dyrektora Jadwigi Oleradzkiej na stanowisku jeszcze przez rok. Dziwne byłoby, gdyby Zespół Teatru nie interesował się swoją instytucją. I jeszcze jedno: obawy to nie to samo, co tchórzostwo i strach.

Marszałek: *Przecież to przyzwyczajenie do obecnej Pani dyrektor, zresztą jak wiemy, bardzo słuszne, bo teatr dobrze funkcjonował, sprawia, że te zmiany wywołują tyle emocji.*

Komentarz Zespołu Teatru: To nie przyzwyczajenie do pani dyrektor, lecz wzajemne zaufanie i szacunek.

* Wszystkie wypowiedzi Marszałka Piotra Całbeckiego przytaczamy w oryginalnym brzmieniu.